

# Witczak, Włodzimierz

---

"Die Ätiologie der Milzbrand-Krankheit (1876). Etiologia zachorowań na wąglik (1876)", Robert Koch, Poznań-Wolsztyn 1996 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 41/3-4, 287-288

---

1996

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



W ostatnim artykule Rosenberg odkrywa George Stiglera nie tylko jako *George Stigler: Adam Smith's Best Friend* (1993), ale także jako historyka szkoły austriackiej. Wskazuje, iż to Stigler pierwszy zadał pytanie: dlaczego interes, pełniący tak ważną funkcję w gospodarce, nie spełnia podobnej roli w polityce czy ustawodawstwie, pytanie, które podjęli po nim teoretycy Public Choice. Omawiając przyjęte przez Stiglera, w ślad za Popperem, rozróżnienie kategorii analitycznych i empirycznych, Rosenberg pokazuje wagę tego rozróżnienia dla metod stosowanych w historii myśli ekonomicznej.

Tyle w wielkim skrócie o zawartości tomu. Wydaje się, iż przy szarzyźnie polskiej myśli ekonomicznej, przetłumaczenie zawartych tam esejów, ukazałoby polskim ekonomistom wagę i perspektywy, jakie daje uprawianie historii myśli ekonomicznej, a czytelnikowi polskiemu dało możliwość zaznajomienia się z twórczością autora znanego jej dotąd jako współautora *Historii kapitalizmu* (Signum 1994).

Janina Rosicka  
(Kraków)

Robert Koch : *Die Ätiologie der Milzbrand-Krankheit (1876). Etiologia zachorowań na węglik (1876)*. Poznań-Wolsztyn 1996 Polski Dom Wydawniczy „Ławica”, XXX +86 + nlb. 10 s., ilustr.

Stowarzyszenie Naukowe im. Roberta Kocha w Wolsztynie. Seria wyd. *Prace historyczne*, t. 1, red. Roman K. Meissner.

Utworzono w 1995 r. w Wolsztynie Stowarzyszenie Naukowe im. Roberta Kocha przypomniało pracę znakomitego uczonego niemieckiego dotyczącą etiologii węglika. Robert Koch zajmował się tym zagadnieniem w latach 1873–1876, podczas pobytu w Wolsztynie, gdzie od maja 1872 r. pełnił obowiązki lekarza powiatu babimojskiego (z siedzibą w Wolsztynie). W pracach bakteriologicznych wspomagał go miejscowy aptekarz, Józef Jakub Knechtel. Efektem tych badań była przypomniana rozprawa, ważna nie tylko dla tworzącej się wówczas nauki o chorobach zakaźnych, lecz także dla weterynarii i rolnictwa.

Węglik był chorobą znaną już w starożytności, występującą u zwierząt i ludzi. W 1850 r. ukazały się pierwsze opisy laseczkowatych tworów obecnych we krwi padłych na węglik owiec. Autorami tej obserwacji byli dwaj badacze francuscy, Casimir Joseph Davaine i Pierre François Rayer. Davaine już w 1863 r. przypuszczał, że obserwowane twory mogą być przyczyną choroby. Jednak dopiero badania Roberta Kocha ustaliły ostatecznie etiologię węglika. Jego odkrycie jest tym bardziej godne uznania, że dokonane zostało w bardzo skromnych warunkach laboratoryjnych i w małej miejscowości bez żadnych tradycji naukowych. Cechy osobowości badacza – pedantyczność i systematyczność, cierpliwość, upór

w realizacji doświadczeń, niezwykła spostrzegawczość i logika – ujawniły się już wówczas u przyszłego (w 1905 r.) laureata Nagrody Nobla.

Omawiane wydawnictwo obejmuje przedmowę (w wersjach polskiej i niemieckiej) oraz rozdział autorstwa Romana K. Meissnera *Wolsztyńskie lata Roberta Kocha ze szczególnym uwzględnieniem etiologii zachorowań na węglik*, niemiecki tekst rozprawy Kocha *Die Ätiologie der Milzbrand-Krankheit, begründet auf die Entwicklungsgeschichte des Bacillus Anthracis* (1876, ze wstępem profesora Martina Fickera (Leipzig 1910) w formie reprintu, polski przekład tej pracy dokonany przez Marię Krystynę Adamską-Pietkiewicz, oraz kilka ilustracji przedstawiających badacza, miejsca i dokumenty z nim związane. Warto zauważyć, że Robert Koch podczas pracy w Rakoniewicach i w Wolsztynie utrzymywał dobre stosunki ze środowiskiem polskim, a kontakty te nie uległy przerwaniu w latach późniejszych, kiedy uczony cieszył się już europejską sławą – lekarze polscy bywali uczestnikami organizowanych przez niego w Berlinie kursów bakteriologicznych. Sporo wzmianek o tej przyjaznej współpracy znaleźć można we wspomnieniach wybitnego polskiego uczonego Odonu Bujwida.

Wypada sprostować oczywisty lapsus „terytorialny” – przypisanie ówczesnemu powiatowi babimojskiemu powierzchni ponad 18 tysięcy mil kwadratowych (s. XXI)<sup>1</sup>. „Grossherzogtum Posen” przetłumaczono niedokładnie na „Księstwo Poznańskie” (s. 86). *Nota bene* od końca 1848 r. nazwa ta funkcjonowała tylko zwyczajowo, oficjalnie bowiem ziemie te określano mianem „Provinz Posen” – „Prowincja Poznańska”.

Wydawnictwo – pierwsze z planowanego cyklu reedycji prac Roberta Kocha – zainteresuje zapewne nie tylko lekarzy i historyków nauk biologicznych, lecz także historyków regionu oraz badaczy dziejów wzajemnych polsko-niemieckich kontaktów naukowych.

### Przypis

<sup>1</sup> 1 mila pruska (w systemie obowiązującym do 1872 r.) wynosiła dokładnie 7532, 5 m. Winno być 18,814 mil kwadratowych.

Włodzimierz Witczak  
(Poznań)